

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2022 r.

Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Agnieszka Stachurska

Protokolant: st. sekretarz sądowy Anna Bańcerowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 stycznia 2022 r. w Warszawie

sprawy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 25 stycznia 2021 r. numer (...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, że K. Ż. jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu w okresie od 1 maja 2020 r. do 30 września 2020 r.,

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. kwotę 180,00 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

K. Ż. złożyła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 25 stycznia 2021r., nr (...) i wniosła o jej zmianę oraz przyznanie prawa do zasiłku wypadkowego od dnia 1 maja 2020r.

W uzasadnieniu odwołania K. Ż. wskazała, że umowa z 1 stycznia 2020r., zawarta z płatnikiem składek, nie doszła do skutku, ponieważ lekarz prowadzący stwierdził, że jej stan zdrowia nie pozwala na podjęcie zatrudnienia. W tym okresie ubezpieczona była zatrudniona w innym miejscu i przebywała na zwolnieniu lekarskim. Umowę o pracę z płatnikiem zawarła ponownie w dniu 1 maja 2020r., ale dzień rozpoczęcia pracy przypadał na 4 maja 2020r. Umowa ta faktycznie była realizowana. Za wykonaną pracę od płatnika składek otrzymała wynagrodzenie (odwołanie K. Ż., k. 3 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołania K. Ż. na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swego stanowiska organ rentowy wskazał, że ubezpieczona od 1 maja 2020r. do 30 września 2020r. zgłoszona była do ubezpieczeń społecznych jako pracownik u płatnika składek (...) sp. z o.o. W dniu 3 czerwca 2020r. powstała niezdolność do pracy. Dokument zgłoszeniowy wpłynął do ZUS po terminie - w dniu 5 czerwca 2020r. Z uwagi na krótki okres ubezpieczeń poprzedzający roszczenie o wypłatę świadczenia, ZUS z urzędu

wszczął postępowanie wyjaśniające w sprawie prawidłowości zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych i wysokości podstaw wymiaru składek. Ubezpieczona wyjaśniła, że pracę rozpoczęła w dniu 1 maja 2020r. jako pracownik serwisu sprzątającego. Pracowała w godzinach 6:00-14:00, a jej pracę nadzorowała A. G.. Z kolei świadek M. D., która jest pracownikiem (...) w W., dla którego płatnik składek od 11 października 2019r. świadczy usługę sprzątania budynków, wyjaśniła że poznała K. Ż. w pracy w dniu, w którym A. G. przyprowadziła ją do spółki i przedstawiła jako pracownika. Świadek zeznała również, że nigdy nie widziała ubezpieczonej wykonującej czynności sprzątające.

Organ rentowy podkreślił, że płatnik składek, jako dowody potwierdzające świadczenie pracy przez K. Ż., złożył umowę o pracę, orzeczenie lekarskie z dnia 24 kwietnia 2020r. o braku przeciwwskazań do pracy na stanowisku pracownika fizycznego, kartę szkolenia wstępnego w dziedzinie BHP z 4 maja 2020r., grafik pracy za maj 2020r., a także potwierdzenie wypłaty wynagrodzenia za maj 2020r. W ocenie organu rentowego, grafik nie jest wiarygodnym dowodem, albowiem brakuje danych innych pracowników, co może świadczyć o tym, że dowód ten powstał na potrzeby postępowania sądowego. W związku z powyższym w zaskarżonej decyzji Zakład stwierdził, że ubezpieczona jako pracownik u płatnika składek nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę od dnia 1 maja 2020r. Organ rentowy podkreślił, że ubezpieczona złożyła odwołanie, w którym wskazała, że umowa zawarta w dniu 1 stycznia 2020r. nie doszła do skutku, natomiast przedmiotem sporu jest umowa o pracę z dnia 1 maja 2020r. (odpowiedź na odwołanie z dnia 19 marca 2021r., k. 7-8 a.s.).

Płatnik składek (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. również złożył odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 25 stycznia 2021r., nr (...), zarzucając naruszenie art. 13 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 22 k.p. poprzez ich niezastosowanie, a w konsekwencji odmowę uznania realizowanej umowy o pracę za prawnie skuteczną i wiążącą, w sytuacji gdy została ona rozliczona z kontrahentem płatnika składek oraz poprzez pozbawienie pracownika należnego świadczenia wypadkowego wynikającego z ubezpieczenia społecznego. Wskazując na powyższe zarzuty, płatnik składek wniósł o uwzględnienie odwołania i zmianę zaskarżonej decyzji poprzez stwierdzenie, że K. Ż. jako pracownik u płatnika składek (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. podlegała w związku z zatrudnieniem obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od 1 maja 2020r. do 30 września 2020r. oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swe stanowisko płatnik składek wskazał, że ubezpieczona w kwietniu zgłosiła gotowość do rozpoczęcia świadczenia pracy, w związku z czym została skierowana na badania lekarskie. Badania wykonane zostały w dniu 24 kwietnia 2020r., stąd też wynika zgłoszony okres objęcia ubezpieczeniem od dnia 1 maja 2020r. do dnia 30 września 2020r. Data zawarcia umowy oznaczała nawiązanie stosunku pracy, a wskazany w umowie termin rozpoczęcia pracy 4 maja 2020r. został określony ze względu na fakt, że dni pomiędzy datą zawarcia umowy a wskazanym terminem były dniami ustawowo wolnymi od pracy. Z tego względu do ZUS ubezpieczona została zgłoszona od 1 maja 2020r., tj. od daty nawiązania stosunku pracy. Płatnik składek podkreślił również, że podpisał kontrakt z (...), na podstawie którego od maja ubezpieczona wykonywała pracę polegającą na sprzątaniu i utrzymywaniu w czystości biura. Była jedynym pracownikiem wykonującym czynności, a forma zatrudnienia była bezpośrednio określona w kontrakcie zawartym z (...). Kontrakt ten został przez płatnika składek zrealizowany bez zastrzeżeń, a wynagrodzenie zostało zapłacone w całości. Wskazywane przez Zakład argumenty, jakoby nie istniało potwierdzenie, że K. Ż. wykonywała pracę, są bezpodstawne. Z istoty wykonywania prac czystościowo-porządkowych wynika, że kontakt z innymi osobami jest ograniczony. Pomieszczenia sprzątane są wtedy, gdy są puste, często po godzinach pracy danego biura.

Poza tym, w ocenie płatnika składek, istnieją dowody wskazujące, że praca była faktycznie wykonywana, w postaci pisemnych protokołów pracy, z których jasno wynika zarówno czas, jak i sam fakt wykonywania pracy. Z kolei zarzut, że zakres obowiązków ubezpieczonej nie został wskazany na piśmie, nie jest merytoryczny, gdyż biorąc pod uwagę przedmiot działalności płatnika składek, a więc wykonywanie usług czystościowo-porządkowych i prac polegających na sprzątaniu, dokładne wskazywanie i skrupulatne określanie zakresu obowiązków wydaje się nadgorliwe i zbędne w praktyce. Dodatkową okolicznością wskazującą na prawdziwość twierdzeń płatnika składek jest zgodność i kompatybilność umowy zawartej z K. Ż. z kontraktem z (...). Ponadto, istotne jest, że po zakończeniu umowy z K. Ż., zawarta została taka sama umowa z S. B., która wykonywała te same obowiązki na rzecz tego samego kontrahenta. Sytuacja ta w sposób oczywisty wskazuje, że stanowisko nie zostało fikcyjnie stworzone jako próba

uzyskania nienależnych świadczeń, a niejasności w sprawie wynikają jedynie z błędu lub niedopatrzienia ludzkiego (odwołanie (...) sp. z o.o., k. 3-6 akt o sygn. VII U 498/21).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołania na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu swego stanowiska wskazał tożsamą argumentację, którą zawarł w odpowiedzi na odwołanie ubezpieczonej K. Ż. (odpowiedź na odwołanie z dnia 23 marca 2021r., k. 21-22 akt o sygn. VII U 498/21).

Sąd na podstawie art. 219 k.p.c. połączył sprawy z odwołania (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia (zarządzenie z dnia 12 maja 2021r., k. 29 a.s. o sygn. VII U 498/21).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

(...) sp. z o.o. z siedzibą w W. została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym w dniu 9 marca 2017r. Prezesem zarządu spółki jest R. S.. Spółka prowadzi działalność w zakresie niespecjalistycznego sprzątnia budynków i obiektów przemysłowych. W dniu 11 października 2019r. podpisała z (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę zawartą na podstawie ustawy z dnia 29 stycznia 2004r. - Prawo zamówień publicznych w trybie przetargu nieograniczonego, której przedmiotem jest usługa sprzątnia budynków (...) zlokalizowanych w W.: przy ul. (...), ul. (...), ul. (...), ul. (...), ul. (...), ul. (...), ul. (...), ul. (...). Usługi ta miała być realizowana zgodnie z opisem przedmiotu zamówienia stanowiącym załącznik nr 1 do umowy. Koordynatorem realizacji umowy ze strony wykonawcy została wyznaczona A. G., zaś ze strony zamawiającego M. D.. Umowa ponadto zawiera zastrzeżenie, że osoby skierowane do realizacji zamówienia, wykonujące czynności wymienione w opisie przedmiotu zamówienia, stanowiącym załącznik nr 1 do umowy, jako prace wykonywane codziennie, prace wykonywane raz w tygodniu oraz prace wykonywane raz na miesiąc, będą zatrudnione na podstawie umowy o pracę, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa ze szczególnym uwzględnieniem zobowiązań publiczno-prawnych, wynikających z obowiązków pracodawcy oraz powinny zostać przeszkolone w zakresie bhp, przeciwpożarowym i innych przepisów, zależnie od zakresu obowiązków i miejsca wykonywania usługi. Wykonawca umowy zobowiązany został także do utrzymania ww. zatrudnienia przez wykonawcę i podwykonawcę przez cały okres realizacji zamówienia oraz miał zapewnić pracownikom sprzęt i środki czystości (odpis (...) sp. z o.o., k. 33-35 a.s.; umowa nr (...) z 11 października 2019r., k. 12 – 18 sygn. akt VII U 498/21; zeznania świadka A. G., k. 115 – 116 a.s.; zeznania R. S., k. 117 a.s.).

W związku z podpisanym kontraktem wzrosło zapotrzebowanie spółki na pracowników sprzątających, więc A. G. skontaktowała się z matką K. Ż., zatrudnioną wcześniej u R. S., która poleciła do pracy swoją córkę K. Ż.. A. G. przeprowadziła rozmowę rekrutacyjną z K. Ż. i zdecydowała się ją zatrudnić. Ubezpieczona miała pracować od stycznia 2020r., ale z uwagi na przeciwwskazania lekarskie do wykonywania pracy, dopiero w kwietniu 2020r. zgłosiła swą gotowość do pracy (zeznania świadka A. G., k. 115 – 116 a.s.; zeznania R. S., k. 117 a.s.; zeznania ubezpieczonej K. Ż., k. 116 a.s.). W dniu 24 kwietnia 2020r. została skierowana na badania wstępne. Po ich przeprowadzeniu została uznana za zdolną do wykonywania pracy na stanowisku pracownika fizycznego i otrzymała odpowiednie orzeczenie lekarskie (orzeczenie lekarskie z dnia 24 kwietnia 2020r. – nienumerowane karty akt ZUS).

W dniu 1 maja 2020r. (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., reprezentowana przez prezesa zarządu R. S., zawarła umowę o pracę z K. Ż. na czas określony od dnia 1 maja 2020r. do dnia 30 września 2020r., w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku pracownika serwisu sprzątającego, z wynagrodzeniem w kwocie 2.600,00 zł brutto miesięcznie. Jako termin rozpoczęcia pracy oznaczono 4 maja 2020r., a jako miejsce pracy W. (umowa o pracę z dnia 1 maja 2020r. – nienumerowane karty akt ZUS; zeznania świadka Ż. S., k. 62-63 a.s.; zeznania ubezpieczonej K. Ż., k. 116 a.s.; zeznania R. S., k. 117 a.s.).

Ż. S., córka prezesa zarządu (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., pomagająca spółce w sprawach kadrowych, w tym dokonująca zgłoszenia pracowników do ZUS, przygotowała umowę o pracę dla K. Ż., ale przez przeoczenie nie przekazała do organu rentowego dokumentu zgłoszeniowego. Dopiero, przygotowując dokumenty rozliczeniowe za

miesiąc maj zorientowała się, że K. Ż. nie została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych. Zgłoszenia dokonała w dniu 5 czerwca 2020r. (zeznania świadka Ż. S., k. 62-63 a.s.; zeznania R. S., k. 117 a.s.).

Po podpisaniu umowy o pracę ubezpieczona w dniach 4-5 maja 2020r. odbyła szkolenie wstępne w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz przeciwpożarowe. Instruktaż dotyczył zasad obowiązujących przy wykonywaniu obowiązków na stanowisku pracownika serwisu sprząającego (karta szkolenia wstępnego w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy z dnia 4 maja 2020r. - nienumerowane karty akt ZUS).

A. G. - koordynator serwisu sprząającego, a zarazem przełożona K. Ż., przedstawiła ubezpieczoną koordynatorowi ze strony (...) w (...) W. – M. D.. Po oprowadzeniu K. Ż. rozpoczęła pracę na terenie obiektu przy ul. (...) w W.. Praca polegająca na sprząaniu dwóch pięter pomieszczeń biurowych była wykonywana przez ubezpieczoną w godzinach 6:00 – 14:00 od poniedziałku do piątku. Ubezpieczona była jedyną osobą wykonującą pracę w budynku przy ul. (...) w W. i dlatego jako jedyna podpisywała tam listę obecności. Osoby zajmujące się sprząaniem w innych lokalizacjach podpisywały osobne listy obecności.

Praca ubezpieczonej była dobrze oceniana, nie zgłaszano uwag i zastrzeżeń do wykonywanej przez nią pracy. A. G. tę pracę nadzorowała. Jeśli jakieś czynności wymagały poprawy, to zwracała uwagę K. Ż., która do poleceń przełożonej się stosowała (lista obecności za maj 2020r. - nienumerowane karty akt ZUS; wyjaśnienia M. D. z dnia 21 grudnia 2020r. - nienumerowane karty akt ZUS; zeznania świadka Ż. S., k. 62-63 a.s.; zeznania świadka A. G., k. 115 – 116 a.s.; zeznania ubezpieczonej K. Ż., k. 116 a.s.; zeznania R. S., k. 117 a.s.).

Wynagrodzenie za maj 2020r. ubezpieczona otrzymała przelewem na rachunek bankowy w dniu 10 czerwca 2020r. w kwocie 2.041,62 zł (potwierdzenie przelewu - nienumerowane karty akt ZUS).

W dniu 3 czerwca 2020r. o godzinie 6:30 ubezpieczona w trakcie wykonywania pracy na obiekcie przy ul. (...) uległa wypadkowi. Przemierzając się po schodach z parteru na poziom -1 poślizgnęła się na drobinkach piasku i doznała urazu. Została przewieziona przez pracownika (...) do Szpitala (...). Przyjęto ją o godzinie 10:27 i rozpoznano uraz skrętny stawu kolanowego prawego, który spowodował niezdolność do pracy od 3 czerwca 2020r. do 17 czerwca 2020r., a potem na dalszy okres. Zdarzenie zostało uznane przez pracodawcę za wypadek przy pracy. Protokół powypadkowy został sporządzony przez A. J. - głównego specjalistę ds. bhp oraz S. B. – przedstawiciela załogi (protokół nr (...)r. ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy z 3 lipca 2020r., k. 66-69 a.s.; oświadczenie poszkodowanego z 26 czerwca 2020r., k. 70 a.s.; karta informacyjna z leczenia szpitalnego (...) sp. z o.o., k. 71 a.s.; oświadczenie pracownika (...), k. 73 a.s.; zeznania świadka A. G., k. 115 – 116 a.s.; zeznania ubezpieczonej K. Ż., k. 116 a.s.).

W okresie niezdolności K. Ż. do pracy, prace sprząające w budynku (...) w (...) W. przy ul. (...) w W. wykonywała S. B., która została zatrudniona w (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. w dniu 6 maja 2020r. na podstawie umowy o pracę na czas określony od dnia 6 maja 2020r. do dnia 30 września 2020r. Początkowo wykonywała pracę w (...) w (...) W. Zakład (...) przy ul. (...) w W., a po wypadku, jakiemu uległa ubezpieczona, została skierowana przez pracodawcę do pracy w miejscu, gdzie wcześniej pracowała K. Ż. (umowa o pracę z 6 maja 2020r., k. 19 sygn. akt VII U 498/21; zeznania świadka S. B., k. 115 a.s.; zeznania świadka A. G., k. 115 – 116 a.s.; zeznania R. S., k. 117 a.s.).

Ubezpieczona z uwagi na problemy zdrowotne po wypadku przy pracy, nie świadczyła już pracy w (...) sp. z o.o. Stosunek pracy zakończył się z dniem, do którego umowa o pracę była zawarta (zeznania świadka A. G., k. 115 – 116 a.s.; zeznania ubezpieczonej K. Ż., k. 116 a.s.; zeznania R. S., k. 117 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. w dniu 26 listopada 2020r. zawiadomił (...) sp. z o.o. i K. Ż., że na podstawie art. 61 § 1 i § 4 k.p.a. oraz art. 123 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych wszczął z urzędu postępowanie w sprawie prawidłowości zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych i wysokości podstaw wymiaru składek na te ubezpieczenia K. Ż. w okresie od 1 maja 2020r. do 30 września 2020r. Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego została wydana w dniu 25 stycznia 2021r. decyzja nr (...), w której na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 i art. 68 ust. 1 pkt 1a ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz

art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. Zakład stwierdził, że K. Ż., jako pracownik u płatnika składek (...) sp. z o.o., nie podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 maja 2020r. do dnia 30 września 2020r. (zawiadomienia z dnia 26 listopada 2020r., decyzja ZUS z 25 stycznia 2021r. - nienumerowane karty akt ZUS).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie powołanych dokumentów, a także w oparciu o zeznania świadków: S. B., Ż. S., A. G. oraz ubezpieczonej K. Ż. i reprezentującego (...) sp. z o.o. prezesa zarządu R. S..

Dokumenty złożone przez strony odwołujące się w toku postępowania sądowego oraz zgromadzone w aktach organu rentowego Sąd ocenił jako wiarygodne, a zarazem potwierdzające okoliczności, które z dokumentów tych wynikają.

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania świadka Ż. S., która potwierdziła, że dokonała zgłoszenia K. Ż. do ubezpieczeń społecznych z przekroczeniem ustawowego terminu poprzez przeoczenie, a także że miała wiedzę o okolicznościach jej zatrudnienia. Jeśli chodzi o wspomniane opóźnienie w zgłoszeniu do ZUS, to zdaniem Sądu, wyjaśnienia Ż. S. odnośnie przyczyn takiego stanu rzeczy, zasługiwały na wiarę z uwagi na okoliczność, że z innych zgromadzonych przez Sąd dowodów wynika, że ubezpieczona – mimo braku zgłoszenia w terminie – faktycznie pracowała. Na to wskazała zarówno Ż. S., której ten fakt był znany z dokumentów, jak i prezes zarządu R. S. oraz koordynator – przełożona ubezpieczonej A. G.. Ponadto M. D. - przedstawiciel (...) sp. z o.o., składając wyjaśnienia na piśmie, potwierdziła że K. Ż. została jej przedstawiona jako osoba, która będzie sprzątała na obiekcie przy ul. (...) i tym się zajmowała w godzinach 6.00 – 14.00. Wprawdzie z wyjaśnień M. D. wynika, że nie była świadkiem czynności, jakie ubezpieczona wykonywała, jednak ta okoliczność nie powoduje, że wyjaśnienia przedstawicielki (...) są niewiarygodne czy niewystarczające. Pamiętać należy, że czynności sprzątania biur i innych pomieszczeń na terenie ww. obiektu ubezpieczona miała wykonywać głównie podczas nieobecności innych użytkowników. Poza tym M. D. jako osoba koordynująca z ramienia zamawiającego, nie była zobligowana, aby bezpośrednio obserwować pracę ubezpieczonej podczas jej wykonywania. Jak zeznali A. G. i R. S., osoba ta dokonywała kontroli w dowolnym czasie, o czym spółka i jej pracownicy nie byli informowani. W związku z tym - szczególnie biorąc pod uwagę krótki czas pracy K. Ż. - zdaniem Sądu faktycznie mogło być tak, że choć ubezpieczona pracę wykonywała w godzinach, które były wskazywane, to M. D. naocznie nie musiała tego obserwować.

Zeznania świadka S. B. także zostały ocenione jako zasługujące na wiarę, pomimo że świadek nie poznała ubezpieczonej i nie widziała, aby ubezpieczona faktycznie pracowała na rzecz spółki. Świadek była jednak zatrudniona na tym samym stanowisku co K. Ż. i potwierdziła, że przejęła jej obowiązki polegające na sprzątaniu pomieszczeń biurowych w budynku (...) w (...) W. przy ul. (...) w W..

Zeznaniom A. G. Sąd również dał wiarę. Są one logiczne i spójne z innymi zgromadzonymi dowodami i wskazują na okoliczności, o których świadek powzięła wiedzę najpierw zajmując się rekrutacją ubezpieczonej, a potem wprowadzając ją w obowiązki i nadzorując wykonywaną pracę. Potwierdziły je również strony oraz pozostali świadkowie, jak również dokumenty, dlatego Sąd na podstawie zeznań A. G. dokonał ustaleń faktycznych, oceniając te zeznania jako zasługujące na uwzględnienie w pełnym zakresie.

Zeznania stron - K. Ż. i prezesa zarządu (...) sp. z o.o. R. S. także zostały przez Sąd ocenione jako wiarygodne, były bowiem zbieżne i wzajemnie się uzupełniały z zeznaniami ww. świadków.

Analizując potrzebę uwzględnienia wniosku organu rentowego o zobowiązanie (...) sp. z o.o. do złożenia ksiąg rachunkowych, Sąd ocenił, że nie zachodziła taka potrzeba, ponieważ organ rentowy poza wątpliwościami co do możliwości finansowych spółki zatrudnienia ubezpieczonej w spornym okresie, nie wskazywał, aby wysokość wynagrodzenia wynikająca z umowy o pracę była wygórowana, szczególnie że wynagrodzenie to zostało ustalone stawce minimalnej bądź aby spółka posiadała jakiegokolwiek zadłużenia wobec organu rentowego. Ponadto inne dowody, które Sąd zgromadził, pozwoliły na ustalenie przedmiotu działalności spółki i skali realizowanych przedsięwzięć. To z kolei było wystarczające, by Sąd samodzielnie dokonał oceny, czy płatnik składek miał potrzebę i możliwości finansowe zatrudnienia ubezpieczonej z umówionym wynagrodzeniem. Z tego względu wniosek organu rentowego został oceniony jako bezzasadny. Przeprowadzenie zawnioskowanego dowodu powodowałoby tylko zwłokę

w postępowaniu, szczególnie że spór dotyczył jedynie kwestii podlegania ubezpieczeniom społecznym. W tego typu sprawach wymagane jest ustalenie, czy praca danej osoby spełniała przesłanki wynikające z art. 22 k.p. i czy faktycznie była realizowana. W tym kontekście sytuacja finansowa pracodawcy i jego możliwości płatnicze mogą mieć tylko znaczenie pomocnicze, a nie przesądzające. Sąd postanowił więc o pominięciu wskazanego wniosku dowodowego na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. (k. 116 a.s.).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

(...) sp. z o.o. z siedzibą w W. podlegały uwzględnieniu.

Sporne w rozpatrywanej sprawie było to, czy K. Ż. od dnia 1 maja 2020r. realizowała umowę o pracę u płatnika składek (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. i czy z tego tytułu powinna podlegać obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym. Aby tę kwestię rozstrzygnąć należało dokonać szczegółowej wykładni przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2021r., poz. 423), zwanej dalej ustawą systemową. Art. 6 ust. 1 pkt 1 tej ustawy stanowi, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów. W myśl art. 13 pkt 1 ustawy systemowej następuje to od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania. O tym jednak, czy dany stosunek prawny łączący dwa podmioty może być uznany za stosunek pracy, rozstrzygają przepisy prawa pracy. Stosownie do treści definicji zawartej w art. 2 kodeksu pracy (tekst jedn. Dz.U. z 2020r., poz. 1320, dalej: k.p.) pracownikiem jest osoba zatrudniona między innymi na podstawie umowy o pracę. Użyty w powyższym przepisie zwrot „zatrudniona” oznacza istnienie między pracownikiem a pracodawcą szczególnej więzi prawnej o charakterze zobowiązaniowym, tj. stosunku pracy. Istotą tegoż stosunku jest – w świetle art. 22 § 1 k.p. – uzewnętrznienie woli umawiających się stron, z których jedna deklaruje chęć wykonywania pracy określonego rodzaju w warunkach podporządkowania pracodawcy, natomiast druga – stworzenia stanowiska pracy i zapewnienia świadczenia pracy za wynagrodzeniem. Celem i zamiarem stron umowy o pracę winna być każdorazowo faktyczna realizacja treści stosunku pracy, przy czym oba te elementy wyznaczają: ze strony pracodawcy – realna potrzeba ekonomiczna i umiejętności pracownika, zaś ze strony pracownika – ekwiwalentność wynagrodzenia uzyskanego za pracę.

Dla stwierdzenia, czy zaistniały podstawy do objęcia pracownika ubezpieczeniem społecznym, w świetle powołanych przepisów, wymagane jest ustalenie, czy zatrudnienie miało charakter rzeczywisty i polegało na wykonywaniu pracy określonego rodzaju, na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, czyli w warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p.

W rozpoznawanej sprawie organ rentowy wskazywał, że dokumentacja pracownicza ubezpieczonej jest niejednoznaczna, brak jest dowodów potwierdzających wykonywane przez ubezpieczoną czynności, brak jest potwierdzenia faktycznych potrzeb spółki do zatrudnienia K. Ż., a umowa o pracę z 4 maja 2020r. jest nieważna jako sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy. Z takim twierdzeniem organu rentowego Sąd nie zgodził się, badając wcześniej, czy umowa zawarta przez odwołujących się może być uznana za nieważną zgodnie z art. 58 k.c. Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, które z formalnego punktu widzenia nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez ustawę zakazane. Pojęcie obejścia prawa i pozorności są sobie znaczeniowo bliskie i niejednokrotnie pokrywają się. Ustalenie, czy umowa zmierza do obejścia prawa, czy jest pozorna wymaga poczynienia konkretnych ustaleń faktycznych dotyczących okoliczności jej zawarcia, celu jaki strony zamierzały osiągnąć, charakteru wykonywanej pracy i zachowania koniecznego elementu stosunku pracy, jakim jest wykonywanie pracy podporządkowanej (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 1995r., I PZP 7/95, OSNAPiUS 18/95, poz. 227, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1997r., I PKN 276/97, OSNAPiUS13/98, poz. 397). Czynność prawna może być również sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, przez które rozumie się na ogół obowiązujące w stosunkach między ludźmi reguły postępowania, które za podstawę mają uzasadnienie ocenne, a nie prawne. Odwołują się one do powszechnie uznawanych w całym społeczeństwie lub w danej grupie społecznej wartości i ocen właściwego, przyzwoitego, rzetelnego, lojalnego czy uczciwego zachowania. Zasady te obejmują nie tylko reguły moralne, lecz także obyczajowe

(por. np. Z. Radwański (w:) System prawa prywatnego, t. 2, 2002, s. 240 i n.; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2008, s. 327).

W ocenie Sądu, wobec treści zeznań świadków oraz stron, w przedmiotowej sprawie nie ma podstaw do tego, by podzielić stanowisko organu rentowego, że na podstawie art. 58 k.c. umowa o pracę z dnia 1 maja 2020r. jest nieważna. Faktycznie była realizowana, co potwierdził zgromadzony materiał dowodowy, a poza tym zaistniały te elementy, na które wskazuje art. 22 § 1 k.p., a mianowicie praca była wykonywana odpłatnie, a także w miejscu i w czasie wskazanym przez pracodawcę oraz pod jego kierownictwem. Dowodem na to wskazującym są dokumenty, zeznania stron oraz świadków, którzy potwierdzili, że ubezpieczona do momentu kiedy uległa wypadkowi przy pracy w dniu 3 czerwca 2020r. wykonywała zadania, jakie zostały przypisane do powierzonego jej stanowiska pracy, a więc sprzątanie pomieszczeń biurowych w budynku (...) Sp. z o.o. przy ul. (...) w W..

Na akceptację nie zasługiwał zarzut organu rentowego odwołujący się do wyjaśnień, jakie złożyła na piśmie M. D. – pracownik (...). Z powodów, o których była już mowa, Sąd ocenił, że organ rentowy zinterpretował te wyjaśnienia w sposób niekorzystny dla K. Ż., nie mając ku temu żadnych podstaw. M. D. potwierdziła, że K. Ż. została przedstawiona jako pracownik spółki (...) sp. z o.o. Takiego przedstawienia i wprowadzenia dokonała A. G., która wskazała, że K. Ż. będzie zajmowała się sprzątaniami. M. D. potwierdziła również, że K. Ż. pracowała na terenie obiektu przy ul. (...) w godzinach od 6.00 do 14.00. Natomiast to, że odpowiadając na pytanie, czy była świadkiem wykonywania pracy przez K. Ż., udzieliła odpowiedzi przeczącej, nie jest podstawą do tego, żeby K. Ż. z ubezpieczeń wykluczyć. Dochodząc do takiego przekonania, Sąd miał na uwadze, że M. D. była osobą koordynującą pracę wykonywaną w budynkach (...) i do niej należało zgłaszanie zastrzeżeń do wykonawcy – płatnika składek. Nie kontrolowała jednak bezpośrednio pracy wykonywanej przez ubezpieczoną. Nie sprawdzała jej jakości w trakcie kiedy były wykonywane czynności sprzątania. Mogła więc nie widzieć ubezpieczonej wykonującej pracę, co nie oznacza, że wykonywanie pracy nie miało miejsca. Fakt braku bezpośredniej obserwacji przez ww. pracy wykonywanej przez ubezpieczoną, wynikać mógł z tego, że M. D. jako pracownik (...), nie była koordynatorem z ramienia wykonawcy kontraktu, tylko zamawiającego. Kontrola przez nią przeprowadzana ograniczała się do zgłaszania uwag co do jakości wykonywanych czynności sprzątania, dopiero po ich zakończeniu. Co do pracy wykonywanej przez ubezpieczoną nigdy takie uwagi i zastrzeżenia nie zostały zgłoszone. W związku z tym M. D. mogła nie mieć kontaktu z K. Ż., poza dniem kiedy pokazywała jej budynek, w którym miała sprzątać, co jest zrozumiałe, biorąc pod uwagę, że była koordynatorem całego kontraktu i sprawdzała wszystkie lokalizacje, gdzie wykonawcą była (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.. W związku z tą okolicznością obowiązkiem M. D. nie było podążanie za K. Ż. w godzinach jej pracy i sprawdzanie jak sprząta. Mogło zdarzyć się zatem, że M. D. nie widziała jak K. Ż. wykonuje pracę, co nie oznacza, że pracy tej nie wykonywała.

Dodatkowym potwierdzeniem faktu świadczenia pracy przez K. Ż. oraz tego, że zaskarżona decyzja jest błędna, są wskazane już wcześniej okoliczności i zgromadzone dowody, w tym zeznania świadków Ż. S. i A. G.. Pierwsza z wymienionych osób potwierdziła jedynie fakt zatrudnienia ubezpieczonej i zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych, natomiast druga, która miała znacznie więcej możliwości spotkania z K. Ż., wskazała na wykonywanie pracy przez ubezpieczoną. Organ rentowy stwierdzając przeciwnie i wykluczając K. Ż. z ubezpieczeń społecznych, dokonał pobieżnej analizy materiału dowodowego, a poza tym oparł się wyłącznie na domniemaniach i zestawieniu jedynie dwóch faktów – daty zawarcia umowy o pracę i niezdolności pracownika do pracy powiązanej ze spóźnionym zgłoszeniem do ZUS. Pominął natomiast wskazane wyżej okoliczności, a także dopełnienie przez strony stosunku pracy formalności, jakie wiążą się z zawarciem umowy o pracę. Przypomnieć należy, że przed podjęciem pracy ubezpieczona została przeszkolona w zakresie BHP i przepisów przeciwpożarowych, a poza tym uzyskała orzeczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do podjęcia pracy na stanowisku pracownika fizycznego. Gdyby umowy nie realizowała i podpisała ją w późniejszym czasie po to tylko, aby uzyskać świadczenia z FUS, to zdaniem Sądu takiego orzeczenia lekarskiego nie uzyskałaby przed datą, w której umowę podpisała. To, że jednak tak się stało wskazuje na wiarygodność stanowiska stron, z którego wynika wymagana przepisami chronologia – rekrutacja, wystawienie skierowania na badania wstępne, uzyskanie orzeczenia lekarskiego, podjęcie pracy i przeszkolenie. Jedynym, co nastąpiło z naruszeniem obowiązujących przepisów, to spóźnione zgłoszenie K. Ż. do ZUS. W tym jednak zakresie – z uwagi na okoliczności, o których była mowa – Sąd dał wiarę zeznaniom Ż. S., która wyjaśniła, że ze względu

na przeoczenie nie dokonała ww. czynności w ustawowym terminie. Z faktu tego nie wynika jednak nieważność oświadczeń stron stosunku pracy, tym bardziej że inne, omówione już okoliczności potwierdzają fakt pracy K. Ż. oraz brak podstaw do uznania umowy za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego bądź jako zmierzającą do obejścia prawa.

Innym zagadnieniem, które zostało poddane ocenie Sądu, było to, czy zatrudnienie ubezpieczonej było realizowane w warunkach podporządkowania pracodawcy. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 kwietnia 2016r., właściwość ta nie została zdefiniowana. Powszechnie przyjmuje się, że obejmuje ona polecenia i sferę organizacyjną. Pojęcie kierownictwa pracodawcy, o którym mowa w art. 22 § 1 k.p., nie ma jednowymiarowego kształtu. Dostrzegalna jest tendencja do "rozluźnienia" tego rygoru w stosunku do poszczególnych grup pracowniczych albo z uwagi na rodzaj wykonywanej pracy. Podporządkowanie pracownika może polegać na określeniu przez pracodawcę czasu pracy i wyznaczeniu zadań, natomiast co do sposobu ich realizacji pracownik ma pewien zakres swobody. Pojęcie podporządkowania pracownika pracodawcy ewoluuje w miarę rozwoju stosunków społecznych (II PK 81/15). W rozpatrywanej sprawie nie ulega wątpliwości, że ubezpieczona była podporządkowana pracodawcy. Wykonywała pracę w miejscu i czasie przez niego wskazanym, a ponadto była zobowiązana do wykonywania wydawanych jej poleceń związanych z pracą. Takie polecenia do ubezpieczonej kierowała A. G. nadzorująca prace sprzątaczek, która wskazywała ubezpieczonej kiedy i jakie pomieszczenia ma sprzątać. A. G. nie miała zastrzeżeń do wykonywanej przez nią pracy. Potwierdziła ponadto, że podobnie jak inne osoby sprzątające, ubezpieczona pracowała w budynku sama, jej obecność w pracy nie była sprawdzana, ale ubezpieczona codziennie podpisywała listę obecności. W razie uwag do pracy, była proszona o ponowne wykonanie czynności bądź ich poprawienie. W związku z tym nie może być wątpliwości, że realizowała pracę pod kierownictwem pracodawcy, jak wymaga tego art. 22 k.p.

Dodatkowo, zdaniem Sądu, nie zaistniały w sprawie okoliczności, które wskazywałyby, że umowa z dnia 1 maja 2020r. powinna być oceniona jako sprzeczną z ustawą albo mającą na celu obejście ustawy. Jak było wskazywane, organ rentowy powoływał się na nieważność umowy z tych przyczyn, lecz nie przedstawił argumentacji, która by to potwierdzała. W zasadzie ograniczył się do powołania przepisów i postawienia zarzutu bez pogłębionej analizy i bez odniesienia do zgromadzonych dowodów. Tymczasem do postępowania odrębnego z zakresu ubezpieczeń społecznych w zakresie postępowania dowodowego ma zastosowanie - bez żadnych ograniczeń - reguła wynikająca z przepisu art. 232 k.p.c. To z kolei oznacza, że obowiązuje zasada kontradyktoryjności i dowodzenia swoich twierdzeń przez stronę, a wydanie decyzji przez organ rentowy w postępowaniu administracyjnym nie zwalnia tego organu od udowodnienia przed sądem jej podstawy faktycznej, zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z przepisu art. 6 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2010r., II UK 148/09 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 19 września 2012r., III AUa 529/12).

W rozpatrywanej sprawie niemalże pierwszoplanowa była dla organu rentowego niezdolność do pracy ubezpieczonej. Wskazać jednak trzeba, że nie była ona zaplanowana. Jak wynika z materiału dowodowego, K. Ż. w dniu 3 czerwca 2020r. uległa wypadkowi. Miało to miejsce w czasie wykonywania pracy zgodnie z zakresem obowiązków polegających na sprzątaniu pomieszczeń biurowych na terenie (...) w (...) W. przy ul. (...) w W.. Ubezpieczona, przemieszczając się po schodach, poślizgnęła się na drobinkach piasku i doznała urazu skrętnego stawu kolanowego prawego, co potwierdza dokumentacja medyczna. Poza tym jeden z pracowników (...), który przetransportował ubezpieczoną do szpitala, na ten fakt wskazał, składając wyjaśnienia. Organ rentowy na wyjaśnieniach tych nie oparł się, gdyż składający je pracownik nie podał kogo zawiózł do szpitala w celu udzielenia pomocy. Zdaniem Sądu, wskazany brak nie może świadczyć o wadliwości złożonego oświadczenia czy też czynić go nieistotnym, gdyż to co potwierdził na piśmie ww. pracownik koresponduje z tym, co zeznała A. G. i ubezpieczona. Poza tym z oświadczenia tego wynika w jakiej dacie i o której godzinie miała miejsce opisywana sytuacja i że zdarzenie dotyczyło pracownicy firmy sprzątającej. W takiej sytuacji, biorąc pod uwagę wielość podanych szczegółów i możliwość ich zestawienia z tym na co wskazują inne dowody, Sąd nie miał wątpliwości, że musiało chodzić o osobę K. Ż., a nie o innego pracownika. To K. Ż. doznała urazu i trafiła do (...) Szpitala (...) w dacie, która wynika z oświadczenia oraz w okolicach tej godziny, na którą oświadczenie wskazuje. Poza tym firmą sprzątającą na terenie (...) była tylko (...) sp. z o.o., zatem właśnie o pracownika tej spółki musiało chodzić. Nie ma dowodów, by ktoś inny poza K. Ż. w dacie 3 czerwca 2020r. w godzinach porannych doznał

urazu i by był odwieziony do (...) Szpitala (...). W tej sytuacji oczywiste wydaje się więc, że choć K. Ż. nie została wymieniona z imienia i nazwiska, to w oświadczeniu, jakie złożył pracownik (...), o nią właśnie chodziło.

Zdaniem Sądu, braku woli realizowania umowy przez ubezpieczoną nie można domniemywać również w oparciu o tę okoliczność, że w okresie jej niezdolności do pracy nie doszło do zatrudnienia innego pracownika. Z zeznań świadka S. B., zatrudnionej przez płatnika składek w dniu 6 maja 2020r., wynika że to ona przejęła obowiązki ubezpieczonej, ponieważ po jej wypadku została skierowana do pracy na terenie obiektu przy ul. (...) w W.. Potwierdzili to A. G. oraz prezes zarządu odwołującej się spółki.

Jeśli chodzi natomiast o listę obecności, której organ rentowy nie uwzględnił, to należy wskazać, iż zeznania świadków i stron dają odpowiedź na pytanie o to, z jakich przyczyn w przedstawionej Zakładowi liście obecności figuruje tylko K. Ż.. Z racji tego, że ubezpieczona jako jedyna pracowała stale na ul. (...), inni zaś pracownicy w innych lokalizacjach – często znacznie od siebie oddalonych - to pracodawca z powodów organizacyjnych i powodu fizycznego braku możliwości prowadzenia tylko jednej, wspólnej listy obecności, przedstawił pracownikom listy obecności do podpisu w każdym obiekcie (...), który obsługiwał. Z tego więc powodu na liście podpisywanej przez K. Ż. nie było danych innego pracownika, nie zaś z tego względu, że strony stworzyły ten dokument wyłącznie w celach dowodowych, jak zasugerował Zakład.

Wracając jeszcze do zawarcia przez strony umowy o pracę, jako istotny zaakcentować należy wymóg wynikający z umowy podpisanej przez (...) sp. z o.o. z (...). Umowa ta wskazuje na obowiązek wykonawcy zatrudnienia osób świadczących usługi na podstawie umowy o pracę z zagrożeniem sankcjami w przypadku niewypełnienia tego wymogu. To więc tłumaczy z jakiego powodu płatnik składek w takiej właśnie formie zawarł umowę z K. Ż.. Przy tym należy jeszcze wspomnieć, że pierwsza umowa została przez strony podpisana w dniu 1 stycznia 2020r., przy czym ubezpieczona nie przystąpiła do jej realizacji z powodów zdrowotnych i z tego tytułu nie była zresztą zgłoszona do ubezpieczeń społecznych. Dopiero, kiedy doszło do poprawy jej stanu zdrowia i gdy lekarz wystawił orzeczenie lekarskie potwierdzające zdolność do pracy, strony zawarły drugą umowę i przystąpiły do jej realizacji. Zdaniem Sądu, okolicznością, która czyniłaby tę umowę nieważną nie jest krótki okres, jaki upłynął pomiędzy datą zawarcia umowy o pracę a datą, w której wystąpiła niezdolność do pracy. Ta okoliczność jako jedyna nie może skutkować stwierdzeniem braku podstaw do podlegania ubezpieczeniom społecznym. Przepisy nie wskazują przez jaki okres powinny być opłacane składki na ubezpieczenie społeczne, by późniejsza wypłata świadczeń związanych z chorobą i macierzyństwem nie naruszała zasad solidaryzmu, równego traktowania ubezpieczonych, ochrony interesów i nie pokrzywdzenia innych ubezpieczonych oraz nieuszczerplania środków zgromadzonych w ramach ubezpieczenia. Co więcej, ratio legis ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa jest zapewnienie ubezpieczonym godziwego zabezpieczenia w razie choroby i macierzyństwa. Uwzględniając więc, że ubezpieczenie to nie jest determinowane regułą adekwatności między wysokością i długością opłacania składki a wysokością pobranych świadczeń, oczywiste staje się, że w obrębie ryzyka ubezpieczeniowego mieści się sytuacja nagłego i nieprzewidywalnego pogorszenia stanu zdrowia ubezpieczonego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19 maja 2016r., sygn. akt III AUa 1018/15).

Stanowisku Sądu co do oceny spornego stosunku prawnego łączącego strony odwołujące się w kontekście skutków, jakie stosunek ten wywoła, nie przeczy również okoliczność braku posiadania przez K. Ż. tytułu do ubezpieczeń społecznych przed zatrudnieniem w spółce. Ma ona charakter jedynie poboczny i nie może prowadzić do wniosku, że umowa o pracę między stronami została zawarta w celu obejścia prawa czy też dla pozoru, tym bardziej że osoba poszukująca ochrony ubezpieczeniowej – nawet jeśli taka jej nie przysługiwała w przeszłości – ma prawo zawrzeć umowę. Jej motywacja do zawarcia takiej umowy, w sytuacji kiedy stosunek pracy jest realizowany – tak jak w przedmiotowej sprawie – pozostaje bez wpływu na ważność oświadczeń złożonych przez strony stosunku pracy. Ubezpieczona więc, mimo że w przeszłości nie pracowała i nie miała tytułu do ubezpieczeń społecznych – motywowana różnymi względami – miała prawo poszukiwać zatrudnienia, podjąć je i podlegać ubezpieczeniom społecznym. Tytuł do ubezpieczeń społecznych nie powstaje przecież tylko w przypadku osób, które wykażą się odpowiednio długą, wcześniejszą historią związaną z podleganiem ubezpieczeniom. Również osoby podejmujące zatrudnienie po raz

pierwszy czy po długiej przerwie i je realizujące mają tytuł do podlegania ubezpieczeniom społecznym. Takiego prawa nie można było odmówić również i ubezpieczonej.

Jeśli chodzi o wysokość wynagrodzenia K. Ż., to Sąd nie rozważał, czy było ono wygórowane, gdyż czym innym jest określenie podstawy składki oraz wymiar świadczeń z ubezpieczenia społecznego, czym innym jest sam tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym. Decyzja zaskarżona w rozpoznawanej sprawie ma za przedmiot tylko podleganie ubezpieczeniom społecznym i nie obejmuje wysokości świadczenia z ubezpieczenia społecznego, stąd sama wysokość zgłoszonej podstawy wymiaru składek nie ma znaczenia, tym bardziej że K. Ż. była uprawniona do płacy w wysokości minimalnej.

Konkludując, w rozważanej sprawie ustalone przez Sąd okoliczności, które zostały omówione, nie wskazują, by działania stron były naganne oraz by stanowisko organu rentowego prowadzące do wydania zaskarżonej decyzji było zasadne. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż strony realizowały podpisaną umowę.

Dodatkowo należy zaakcentować, że przedmiot toczącego się postępowania wyznaczała zaskarżona decyzja, która dotyczyła tylko i wyłącznie wykluczenia K. Ż. z ubezpieczeń społecznych. Wobec tego żądania ubezpieczonej zgłoszonego na rozprawie w dniu 26 stycznia 2022r., a dotyczącego roszczenia o zwrot przez organ rentowy kosztów pobytu w szpitalu, nie można było uwzględnić, podobnie jak wynikającego z odwołania żądania przyznania prawa do zasiłku wypadkowego. Granice rozpoznania przez sąd odwoławczy w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych są wytyczone treścią skarżonej decyzji. Sąd ubezpieczeń społecznych rozstrzyga więc tylko co do tego, o czym ta decyzja rozstrzyga. W analizowanym przypadku, z uwagi na to, że zaskarżona decyzja wykluczała K. Ż. z ubezpieczeń społecznych, to Sąd zmieniając decyzję organu rentowego stwierdził przeciwnie, ustalając że K. Ż. tym ubezpieczeniom podlega, o czym orzekł na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., mając na uwadze, że za stroną przegrywającą proces jest organ rentowy. Sąd zasądził więc od organu rentowego na rzecz strony odwołującej się (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. kwotę 180,00 zł, której wysokość została ustalona w oparciu o § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r., poz. 1800).